

Z dziękczynieniem za zwycięstwa Maryi dokonane przez Jej Radio

Homilia Księdza Biskupa Edwarda Frankowskiego wygłoszona w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 19 lipca 2006 roku podczas Mszy św. dziękczynnej za błogosławione owoce XIV Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja i o błogosławieństwo Boże dla jej Organizatorów

Najmilsi w Chrystusie Panu Pielgrzymi, Kochana Rodzino Radia Maryja, czcigodny Ojciec Dyrektorze, założycielu tego cudownego dzieła jakim jest Radio Maryja, Czcigodni Jego Współpracownicy, Ojcowie Redemptoryści, Siostry Zakonne i Świeccy, Organizatorzy XIV Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę.

1. Maryjna Polska

Ojciec Święty Benedykt XVI, pielgrzymując do naszej Ojczyzny, widział wielkie rzesze Ludu Bożego w Ojczyźnie, tu na Jasnej Górze, na krakowskich Błoniach i głęboko wzruszony powiedział: „pragnę zaczerpnąć z obfitego źródła waszej wiary, które bije nieprzerwanie od ponad tysiąca lat”. Taka jest Polska. Jest to kraj, w którym w Maryję wierzy „nawet taki, który w nic nie wierzy”. Jest to kraj z Jasną Górą i z ponad 500 innymi sanktuariami maryjnymi, z apelem jasnogórskim i z litanią majową, bo „Polak, to katolik”, a jeśli katolik, to maryjny. Nie byłoby na Stolicy św. Piotra papieża - Polaka Jana Pawła II gdyby nie było maryjnej drogi, jaką szedł zawsze nasz Naród. Gdyby nie nasza ugruntowana pobożność maryjna, byłoby u nas tak, jak jest w Europie, gdzie kościoły są puste, a konfesjonały służą do składania narzędzi po sprzątaniu kościoła. Nasza maryjna pobożność pomaga nam zachować wierność Bogu i Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom.

2. Maryjna pielgrzymka

Miło nam dzisiaj wspomnieć ten wspaniały dzień XIV Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja – rozmodlonej, rozśpiewanej, rozradowanej entuzjazmem wiary, gotowej podjąć dzieło ewangelizacji i „dzielić się wiarą jak chlebem”. Byliśmy wszyscy urzeczeni i zachwyceni ogromną ofiarnością tej półmilionowej rzeszy pielgrzymów, którzy przybyli mimo wielkich upałów i niedogodności. Zgromadziły się tu zdrowe siły w Narodzie, które, - jak powiedział kaznodzieja - Ksiądz Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź - „Wiedzą skąd przychodzą, z czym przychodzą, dokąd idą, i z kim idą. Tu można było przekonać się o wielkiej mobilizacji duchowej tego fenomenu współczesnego katolicyzmu polskiego, jakim jest Rodzina Radia Maryja. Przed jasnogórskim tronem Królowej Polski znowu uświadomiliśmy sobie, że polski Naród zdolny jest poderwać się ze „śpiączki sumienia”, by podjąć wielki trud naprawy Rzeczypospolitej, zaufać Matce i nie stracić nadziei, trwać przy duchowym dziedzictwie naszych ojców. Choć niektórzy pogardliwie mówią o „Polsce moherowych beretów” to – jak podkreślił kaznodzieja jasnogórski – ta Polska nie zdradza, nie ulega modzie, ale trwa twardo przy Chrystusie i Jego Matce, tak w najgorszych latach zniewolenia, jak i dziś, gdy niektórzy Polskę atakują, rozprzedają i zdradzają, szydzą z niej i jej się wstydzą.

3. Maryjne Radio

Maryjny charakter całej naszej rodziny radiowej i wszelkim wysiłkom Radia Maryja wyznaczył Założyciel Radia Maryja Ojciec Dyrektor po to, aby w Jej ręce złożyć to dzieło, by Ona przewodziła nam w pielgrzymce wiary i uczyła nas czuwać przy Jej Synu Jezusie Chrystusie oraz czuwać przy Polsce, przy wartościach polskiej kultury, przy naszej narodowej pamięci, przy dziedzictwie ojców, by te wartości, które od wieków kształtowały życie Narodu, jego etykę i jego duchowe piękno, nigdy nie straciły swej nośności i nie ulegały erozji. Dziś po 14 latach istnienia tego światowego fenomenu Radia Maryja z podziwem

patrzemy jak Maryja, za pomocą tego radia buduje serdeczne więzi duchowe między Polakami w Ojczyźnie i w świecie w tym, skądinąd, bezdusznym świecie. Ona sprawia, że jej Radio chwyta za serce. Ona jest jego nauczycielką i mistrzynią. Systematycznie i głęboko po katolicku formuje nasz Naród posługując się: radiem Maryja, Telewizją „Trwam”, Naszym Dziennikiem, Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu i wielu innymi środkami, aby rosła w nas nasza chrześcijańska duma narodowa.

4. Radio Maryja znakiem sprzeciwu

Doskonale to widać porównując ten fenomen z tymi siłami, które lekceważą sobie Maryję i Kościół Jej Syna, Polskę katolicką i Naród wierny Kościołowi, którzy z pogardą i z nienawiścią odnoszą się do Radia Maryja i wszystkich jego dzieł, a w szczególności do jego Założyciela, i do tych wszystkich, którzy wdowim groszem wspierają go i bezinteresownie organizują pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę i do wielu innych sanktuariów. Te złe siły są obojętne na nasze tradycje narodowe, są wyobcowane z narodu, dlatego szukają oparcia u obcych, bo nie mają jej u swoich. Czytają i popularyzują ohydne paszkwile antykatolickie i antypolskie, bez honoru podlizują się obcym, by się im przypodobać i zdobyć ich przychylną własną ustępliwością. Radio Maryja dziś przeciw sobie ma „nowych demokratów”, nową magnaterię wyrosłą w władzy pieniądza, oderwaną od zwykłych, szlachetnych, ubogich Polaków. „Nowi demokraci”, oskarżają Radio Maryja, że nie liberalizuje jak oni Kościoła i Narodu, że nie osłabia polskości i państwa, jak oni nie niszczy tożsamości Kościoła w Polsce, że nie idzie za modą intelektualnej i politycznej poprawności. Przeciw temu radiu staje szalony liberalizm, postmodernizm, postkomunizm i nihilizm dla niszczenia narodów, państw i kultury chrześcijańskiej, by rozbijać rodziny, małżeństwa, wychowanie, szkołę, godność człowieka, sprawiedliwość, etykę i wszelkie wartości. Natomiast usiłują wprowadzać aborcję, eutanazję, antykoncepcję, homoseksualizm, pedofilię i inne dewiacje, prostytutkę, pornografię, pochody homoseksualistów. Usiłują wprowadzać pijaństwo, narkomanie, publiczne zakłamanie, wyłudzenia pieniędzy w bankach, firmach, przez wszelkiego rodzaju korupcję, która rocznie z polski wyprowadza w ten sposób około 6,5 mld zł poprzez te przekręty, przekupstwa i fałszerstwa.

5. Polska Maryjna znakiem sprzeciwu

Ojciec Święty Benedykt XVI przypomniał w Auschwitz, że w czasie wojny starano się najpierw wyeliminować polską inteligencję po to, by Naród polski nie był samodzielnym, suwerennym gospodarzem, ale aby był narodem niewolników. W tym celu zamordowano, lub wywieziono do niemieckich obozów koncentracyjnych, nawet z całymi rodzinami, tysiące naszych profesorów, nauczycieli kapłanów, kwiat polskiej inteligencji. Z kolei Katyń symbolizuje mord dokonany na polskiej inteligencji przez zbrodniarzy sowieckich. Po wojnie utrwalacze władzy ludowej łamali sumienia i moralne kręgosłupy ludziom nauki, bo nauka nie miała służyć prawdzie, ale polityce. Pytamy z panem prof. Piotrem Jaroszyńskim: „kiedy będzie koniec PRL w polskiej nauce?” Utkwiło nam w pamięci, to, że marksizm określał siebie jako światopogląd naukowy. Zmiany społeczne dokonywały się w sposób naukowy i świadomość społeczna była kontrolowana w sposób naukowy, państwo było rządzone w sposób naukowy, i świat miał być podbity i kierowany w sposób naukowy, a to co nie naukowe, jak Kościół, kapłani, świeccy ludzie wierzący, miało być stopniowo unicestwione. Teraz wydawało się nam, że wreszcie będziemy sobą, i zostawią nas w spokoju, pozwolą nam żyć i rozwijać się zgodnie z naszą narodową i chrześcijańską tożsamością. Niestety Polska znów stwarza problemy, w jak mówią w „zjednoczonej Europie”, bo zbyt religijny jest ten Naród, bo z nadmiernym entuzjazmem witał papieża, to znówu prezydent jest zbyt konserwatywny, to rząd i parlament jest za mało europejski, a w ogóle to jesteśmy, ksenofobi, antysemitami, nietolerancyjni i wsteczni. Nadal propaguje się fałszywą, antyludzką, antychrześcijańską i antypolską ideologię, opartą na kłamstwie, że to co polskie jest gorsze, że Polacy nic nie potrafią i obcy zrobią to lepiej, że lepiej oddać wszystko co polskie w obce

ręce, że lepiej opuścić Polskę i pracować u obcych, choćby na warunkach niewolniczych, a nami niech zajmą się obcy. A najlepiej byłoby rozkraść do reszty to, co pozostało i podpalić Polskę, aby zatrzeć wszelkie ślady zdrady i złodziejstwa. Afery prasowe, paliwowe i inne, narastające kontestowanie i sprzeciwianie się wszystkiemu co próbuje robić nasz rząd demokratycznie wybrany i sprzeciwiać się wszystkiemu, co dobrego usiłuje wprowadzić nasz Prezydent RP – to tylko niektóre sygnały tej choroby, która nas trawi, którą wprowadzają ci, co chcą nas przerobić na społeczeństwo laickie, tolerancyjne, otwarte, internacjonalistyczne, lewicowe i niewidomo jeszcze jakie. Zagraniczni dziennikarze przy współpracy ich kolegów z Polski chcą nas przyzwyczaić do tego, że Polaków, a nawet naszego Prezydenta można bezkarnie obrażać, powtarzając przeciw nam serie kłamstw, przekrętów i drańskich ich insynuacji.

W tym kontekście rozumiemy dlaczego miniony czas był tak bardzo trudny dla Radia Maryja poddawanego zmasowanym i budowanym na kłamstwie atakom, zorganizowanym z niezwykłą zaciętością przez ośrodki w kraju i za granicą. Po latach trudnej naszej historii, zakłamywanej przez wszystkie strony zwycięskiej koalicji, po II wojnie światowej narodami manipulowali zimnowojenni spekulanci, na przykład sprawa Katynia i inne. Pojawiają się fałszywi autorzy, którzy chcą wmówić innym narodom, że to Polacy są winni masowych mordów na Żydach. Przypisuje się nam bezwstydnie takie czyny, które mają nastawić wrogo do Polaków wszystkie narody świata. A na wszelkie nasze protesty i fakty świadczące o ich kłamstwach nawet nie reagują. Jeszcze mocniej nagłaśniają oszczerstwa i bezkarnie oczerniają Polaków, bo mają do dyspozycji olbrzymie media, a nawet koncerty medialne. To właśnie dlatego Polskę ograbiono z polskich mediów, które były własnością Polaków i służyły polskim sprawom. Bez mediów bylibyśmy jak niemi, bo nie mamy możliwości obrony, a tym bardziej głoszenia prawdy.

6. Na trudne czasy Maryja wyprosiła nam nasze polskie radio

Na szczęście, na te trudne czasy Maryja wyprosiła nam u Pana Boganasze polskie radio w całości utrzymywane przez Naród, niezależne od bogatych sponsorów, utrzymywane najczęściej przez ludzi niezamożnych, wspomagane modlitwą i moralnym wsparciem. Naród cieszy się, że ma radio, które mówi prawdę. Codziennie z nim modli się, uczy się, jednoczy się, buduje i zwycięża. To radio wprowadza normalność w tym dziwnym świecie i zakorzenia nas w chrześcijańskich wartościach życia rodzin, zakładów pracy w całej Ojczyźnie. Uczy jak być dobrym człowiekiem, katolikiem i Polakiem. Na antenie tego radia raz po raz słyszymy wezwanie do wielkiej modlitwy za Kościół i Ojca Świętego, za biskupów i kapłanów, za całą Polskę, z jej rządem i prezydentem; za wszystkich polityków i budowniczych sprawiedliwego ładu społecznego i gospodarczego w Ojczyźnie, by nie poddawali się szantażom i podstępom tych, którzy dla własnej korzyści gotowi są współpracować z przedstawicielami światowej mafii imperialnej, przeciw własnemu państwu i przeciw własnemu Narodowi.

Radio Maryja i wszystkie środki przekazu, które przy nim powstają wychowują nas do życia w prawdzie i wciąż przypominają nam, że funkcje publiczne powinni pełnić ludzie godni zaufania publicznego. Szczególnie ludzie mediów, dziennikarze, powinni być godni tego zaufania. Podobnie przygotowuje słuchaczy do wyborów samorządowych w myśl zasady „żyć w prawdzie”, otwiera nas na te organizacje lokalne, które odwołują się do tradycji katolickiej, narodowej i niepodległościowej. Uczy, że kandydatami powinni być ludzie honoru, kompetentni, ludzie wyteżonej pracy. Polacy powinni wiedzieć, jakie osoby zajmują funkcje publiczne, co robili w PRL-u, czy zachowywali się uczciwie i z honorem, czy też po łajdacku donosili? Na te wszystkie szczeble samorządowe w jesiennych wyborach samorządowych potrzeba nam około 40 tysięcy osób. Skoro mamy „żyć w prawdzie” – jak głosi Radio Maryja – to bądźmy otwarci na osoby uczciwe, sumienne i zdeterminowane działać na korzyść społeczności lokalnych w kraju, a nie tylko dla własnych korzyści i dla zaspokajania chorych ambicji i egoizmów partyjnych.

7. Z podziękowaniami idziemy do Matki i Patronki Radia Maryja

Po dziesięciu dniach od wspaniałej pielgrzymki Rodziny Radia Maryja gromadzimy się dziś w Kaplicy Cudownego Obrazu naszej Królowej i Matki, aby ofiarą eucharystyczną naszego Pana Jezusa Chrystusa uwielbić Boga za wszystkich gorliwych i ofiarnych jej organizatorów, za wszystkich, którzy w całej Polsce zachęcali do udziału w niej, ogłaszali na antenie Radia Maryja wolne miejsca w autobusach i pociągach, za całą służbę medialną i komunikacyjną, medyczną i porządkową, gdyż dzięki nim ta pielgrzymka mogła się odbyć tak cudownie, sprawnie i owocnie. Dziękujemy Matce Najświętszej za Jej szczególną opiekę nad Ojcem Dyrektorem i jego duchownymi i świeckimi współpracownikami, obdarzonymi nie tylko wyjątkowymi uzdolnieniami, ale także wielkim zapałem i gorliwością apostołską.

Dziś nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie jak wielką klęską dla polskiego Narodu w Ojczyźnie i w świecie byłby brak Radia Maryja czy jego upadek. Z jaką łatwością można byłoby wtedy niszczyć nas i zniewolić. Wyraziliśmy Matce Najświętszej wdzięczność za to, że nam patronuje i za Jej zwycięstwo w obronie tej rozgłośni. Dziękujemy Maryi za to, że przez posługę tego radia Kościół przychodzi do naszych domów i uczy jak w codziennym życiu wypełniać chrześcijańskie orędzie wiary i jak umiłować Kościół, Polskę, naszą Ojczyznę. Jako Rodzina Radia Maryja pielgrzymowaliśmy, aby podziękować także za wszelkie dobra, które dzieją się w Polsce dzięki ewangelizacyjnej posłudze twórców i słuchaczy Radia Maryja. Dziś trwają oni mocni w wierze i rozpaleni gorliwością, apostołską wiedzą jak wiele do zrobienia mają w Polsce, by dobro rodzące się w Ojczyźnie nie zrujnowano, ale je wciąż pomnażano.

8. Radio Maryja mobilizuje do nowych dzieł w Kościele i w Ojczyźnie

Ojciec Dyrektor wołał o potężną mobilizację wszystkich słuchaczy Radia Maryja, widzów Telewizji „Trwam”, czytelników Naszego Dziennika i wszystkich przyjaciół, współpracowników: „jeśli chcemy zmienić na lepsze Polskę, nasze rodziny, społeczność i świat, jeśli chcemy odnowy życia w rodzinie, przybądźmy młodzi, starsi, całe rodziny i wszyscy na Jasną Górę na XIV Pielgrzymkę Współpracowników i Rycerzy Naszej Pani i Królowej. Poszliśmy z hasłem: „dzielmy się wiarą jak chlebem”. Poszliśmy zjednoczeni z Chrystusem i Jego Matką naszą Królową Polski Maryją, zjednoczeni z całym Kościołem Chrystusowym. Duchowo zjednoczeni z wielkim obrońcą i orędownikiem tego radia Sługą Bożym Janem Pawłem II i ze Sługą Bożym Stefanem Kardynałem Wyszyńskim, autorem Jasnogórskich Ślubów Narodu, zjednoczeni z Piotrem naszych czasów, Benedyktem XVI, który w tym samym czasie przewodniczył V Światowemu Spotkaniu Rodzin w Walencji. W ten sposób Rodzina Radia Maryja w tym roku wpisała się w rodziny całego świata, i na antenie Radia Maryja i Telewizji Trwam dokonano się złączenie Rodziny Radia Maryja, ze Światowym Spotkaniem Rodzin w Walencji. Zobowiązuje to nas do poznania i wprowadzania w życie całego przesłania prawdy Bożej o małżeństwie, o rodzinie, o wychowywaniu dzieci i młodzieży. Równocześnie z Ojcem Świętym Benedyktem XVI modliliśmy się by Królowa Pokoju wybłagała dar pojednania i zgody sprowadzając odpowiedzialnych polityków na drogę rozsądku, dialogu i wzajemnego zrozumienia na Bliskim Wschodzie.

Gdy tu na Jasnej Górze patrzymy w oczy Maryi i trwamy w Jej świetle, przenika nas moc Bożej miłości, doświadczamy Jej potęgi. Tylko z Maryją możemy poznać, że „Bóg jest miłością”. Tak jak Jan Apostoł pod Krzyżem bierzemy Maryję do siebie. I jak Maryja dajemy pierwsze miejsce Bogu, który działa z mocą. Wtedy za pomocą naszych wspaniałych środków komunikowania społecznego i przez nasze bezpośrednie kontakty, spotkania i pielgrzymki nie my będziemy zmieniać świat, ale przez nas świat zmieniać będzie Bóg, który jest miłością. Maryja zaś nauczy nas otwierać serca na miłość Bożą, nauczy nas modlitwy, nauczy nas żyć wiarą i w niej wzrastać i jednoczyć się z Bogiem w każdej chwili naszego życia. By tego doświadcząć trzeba dać się Jej prowadzić przez życie wpatrując się w Nią i ucząc się od Niej jak trzeba być blisko Jezusa. Jak Maryja powierzyć trzeba wszystkie sprawy Bogu, uciekać

się do Niego, wierzyć w Jego moc miłości i zadbać o rozwój naszej wiary w codzienności, we wspólnotach parafialnych i apostołskich, w całym naszym apostołskim zaangażowaniu. W Maryi jest zachwyt Bogiem i adoracja Boga, służba pełna miłosierdzia i uczenie się Jezusa. Nie wystarczy naśladować Maryję, ale trzeba Jej pozwolić, by Ona prowadziła nas ku coraz głębszej wierze. Wtedy kapłani będą święci, wiele będzie powołań zakonnych, młodzi odnajdą sens życia, Europa wróci do Boga, świat będzie bez zbrodni i bez bluźnierstw przeciw Bogu. Jak Maryja będziemy iść naprzód w pielgrzymce wiary, będziemy mocni w wierze, zaangażowani w służbę ludziom, i damy Bogu inicjatywę działania. Wspaniałe perspektywy przed tobą Rodzino Radia Maryja. Jesteś wielkim darem dla Kościoła i Ojczyzny, gdy umocniona w wierze, będziesz dzielić się wiarą jak chlebem, gdy codziennie będziesz korzystać z wielkich dobrodziejstw tych mediów i zachęcać będziesz wszystkich do codziennego korzystania z posługi Radia Maryja, Telewizji Trwam, Naszego Dziennika i innych mediów wokół nich powstałych, a także gdy będziesz propagować lekturę prasy, książek religijnych i wielu ożywiać będziesz gorliwością apostołską. Im bardziej upodobnimy się do Maryi tym bardziej przyczynimy się do tego, że powstanie nowy lepszy świat. Jutrzenką tego lepszego świata w Ojczyźnie i w Kościele jest Maryja, nasza Matka, Pani i Królowa.